

ANDY GRIFFITHS

65-PIĘTROWY  
DOMEK  
NA DRZEWIE

ILUSTRACJE

TERRY DENTON

PRZEŁOŻYŁA

MACIEJKA MAZAN

NASZA KSIĘGARNIA

Tytuł oryginału *The 65-Storey Treehouse*

Text copyright © Backyard Stories Pty Ltd, 2015

Illustrations copyright © Terry Denton, 2015

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”,  
Warszawa 2017

© Copyright for the Polish translation by Maciejka Mazan, Warszawa 2017

---

Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.

02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c

tel. 22 643 93 89, 22 331 91 49

faks 22 643 70 28

e-mail: [naszaksiegarnia@nk.com.pl](mailto:naszaksiegarnia@nk.com.pl)

Dział Handlowy

tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42

Sprzedaż wysyłkowa

tel. 22 641 56 32

e-mail: [sklep.wysylkowy@nk.com.pl](mailto:sklep.wysylkowy@nk.com.pl) [www.nk.com.pl](http://www.nk.com.pl)

---

*Książkę wydrukowano na papierze*

*Ecco-Book Cream 70 g/m<sup>2</sup> wol. 2,0.*

Redaktor prowadzący *Joanna Wajs*

Redakcja *Joanna Wajs*

Korekta *Joanna Kończak, Magdalena Szroeder*

Skład i redakcja techniczna *Joanna Piotrowska*

ISBN 978-83-10-13189-8

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2017 r.

Wydanie pierwsze

Druk: Nasza Drukarnia

# SPIS TREŚCI

	CZAS
ROZDZIAŁ 1 65-piętrowy domek na drzewie 7	teraźniejszość
ROZDZIAŁ 2 Atak mrówek! 35	teraźniejszość
ROZDZIAŁ 3 Jill przybywa z odsieczą 57	teraźniejszość
ROZDZIAŁ 4 Inspektor Bąbelek 89	teraźniejszość
ROZDZIAŁ 5 Między nami, pierwotniakami 113	65 000 000 lat p.n.e.
ROZDZIAŁ 6 Tańczący z dinozaurami 135	65 000 000 lat p.n.e.
ROZDZIAŁ 7 Szkoła plastyczna z epoki kamienia 165	65 000 lat p.n.e.
ROZDZIAŁ 8 Sfinksowany faraon 191	650 lat p.n.e.
ROZDZIAŁ 9 B. Hur 231	65 lat p.n.e.
ROZDZIAŁ 10 Przyszłość 259	za 65 000 lat
ROZDZIAŁ 11 Przyszłość przyszłości 291	za 65 000 000 lat
ROZDZIAŁ 12 Powrót do teraźniejszości 319	teraźniejszość
ROZDZIAŁ 13 Ostatni rozdział 351	teraźniejszość

– Więc twierdzisz, że nie mamy aktualnego zezwolenia na domek na drzewie? – powiedziałem groźnie.



– No, niby tak – przyznał Terry. – Ale są i plusy: chociaż wybuchłem, nie umarłem.

– To fakt – powiedziałem przez zaciśnięte zęby, chwytając go za szyję. – Zaraz to nadrobimy. Jakies ostatnie słowa?

– Tak! – stęknął Terry. – Kto odbierze telefon?



– Ja! – warknąłem. – A potem cię doduszę!  
Puściłem Terry’ego i odebrałem nasz  
trójwymiarowy wideotelefon.

(Wspomniałem, że mamy trójwymiarowy wideotelefon? No więc mamy – i to trójwymiarowy!).

Dzwonił pan Nochal, nasz wydawca.



– Co tak długo? – spytał.

– Andy mnie dusił – wyjaśnił Terry.

– A ja uduszę was obu, jeśli następna książka nie znajdzie się tu dziś do dwunastej w południe!

– obwieścił pan Nochal. – Żegnam oziębłe!

– Masakra! – jęknąłem.– Nie tylko nie mamy zezwolenia na domek na drzewie, lecz także nie napisaliśmy książki, którą mamy oddać jeszcze dziś!



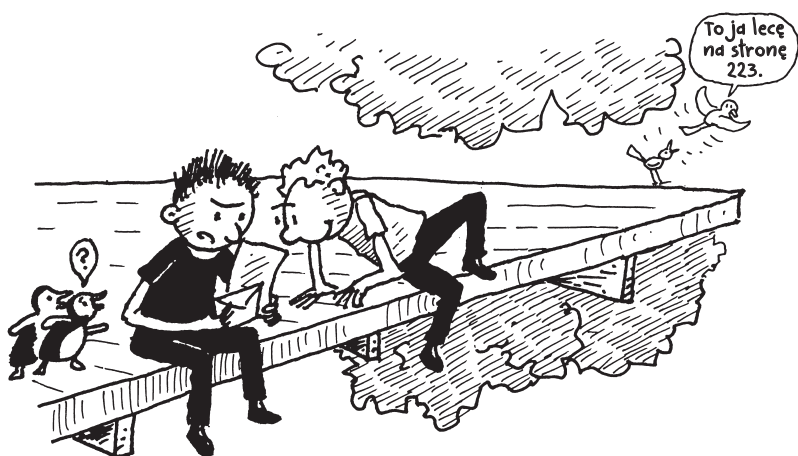
- Ale są i plusy – oznajmił Terry.
- Jakie plusy?! – wrzasnąłem.
- Nadal nie umarłem po zjedzeniu czarodziejskiej fasoli i wybuchnięciu.

Wtedy sobie przypomniałem, że miałem go dodusić.



- Poczta! – zawołał listonosz Bill, odwracając moją uwagę i w ten sposób ratując Terry'emu życie.
- Super! – ucieszył się Terry. – Uwielbiam dostawać listy!





Usiedliśmy więc i przeczytaliśmy list. Oto co w nim było:

**INSPEKTOR BĄBELEK  
GŁÓWNY URZĄD BEZPIECZEŃSTWA  
POWSZECHNEGO,  
WYDZIAŁ ZEZWOLEŃ BUDOWLANYCH**

**DRODZY ANDY I TERRY,**

**NINIEJSZYM POWIADAM, ŻE ZA MINUTĘ ZJAWIĘ  
SIĘ W WASZYM DOMKU NA DRZEWIE, BY SPRAWDZIĆ,  
CZY MACIE AKTUALNE I LEGALNE ZEZWOLENIE  
BUDOWLANE.**

**POZOSTAJĘ Z SZACUNKIEM,  
INSPEKTOR BĄBELEK**